

Ks. Zbigniew Waleszczuk

Bayereuth

ZASADA SOLIDARNOŚCI WEDŁUG OSWALDA VON NELL-BREUNINGA SJ

Oswald von Nell-Breuning SJ (1890-1991) jest znaczącą postacią niemieckiego katolicyzmu społecznego¹ Jako uczeń H. Pescha czuł się szczególnie zobowiązanym do pogłębienia i rozwinięcia myśli twórcy solidaryzmu. Nell-Breuning przyjął propozycję swego nauczyciela Pescha, aby drastycznie skrócić jego pięciotomową księgę ekonomii, celem jej większego oddziaływania i opublikować jako bardziej poręczne kompendium, ponieważ „tylko bardzo nieliczni ludzie znaleźliby czas, aby przebić się przez pięć tomów dzieła”². W przedmowie do swych rozważań przedłożenia solidarności i subsydiarności jako elementów budowy społeczeństwa Nell-Breuning mówi także o sporze ze swoim nauczycielem.

Nell-Breuning określił siebie również jako ucznia – o dwa lata od niego młodszego – współbrata Gundlacha³ Istniała między nimi przyjacielska więź, która po drugiej wojnie światowej nieco się rozluźniła. Przyczynę tego widział Nell-Breuning w coraz bardziej odmiennych horyzontach myślenia, podczas gdy on sam w swych rozważaniach poszukiwał konkretnych rozwiązań społeczno-gospodarczych, Gundlach stawiał na pierwszym planie państwo i kwestie gospodarczo-filozoficzne.

Podobnie jak Gundlach, Nell-Breuning rozwija też systematyczne zasady solidarności z wyjaśniającą wskazówką, że katolicka nauka społeczna nie pochodzi od potocznego rozumienia pojęcia solidarności. To potoczne rozumienie łączy ze słowem „solidarny” lub „solidarność” postawę moralną lub przekonanie: ludzie wyobrażają sobie pod tym pojęciem „coś etycznego, świadomość wzajemnej więzi, pomoc dla drugiego, coś jakby duch ciała,

¹ O. von Nell-Breuning jest jednym z współtwórców idei społecznej gospodarki rynkowej w Niemczech. Prezentacja jego koncepcji ładu społeczno-gospodarczego jest głównym przedmiotem rozprawy ks. S. Fel, *Oswalda von Nell-Breuninga koncepcja ładu społeczno-gospodarczego*, Lublin 2007.

² O. von Nell-Breuning, *Baugesetze der Gesellschaft. Solidarität und Subsidiarität*, Freiburg-Basel-Wien 1990.

³ O. von Nell-Breuning, *Wie sozial ist die Kirche?, Leistung und Versagen der katholischen Soziallehre*, Düsseldorf 1972, s. 130.

towarzystwo lub coś podobnego”⁴ W rozumieniu KNS solidarność wyraża najpierw stan rzeczy, który jako taki nie ma nic do czynienia z moralnością i bez ludzkiego udziału istnieje jedynie i wyłącznie dzięki wszechmocy Bożej i aktowi stwórczemu”⁵ Chodzi więc o solidarność nie w rozumieniu na „miarę przekonania”⁶, lecz o coś „faktycznego, o bytową właściwość” Nell-Breuning stawia jako obowiązek moralny człowieka dopasowanie swych przekonań i postaw temu „stanowi bytu i rzeczy”⁷ Jego zdaniem, każde powierzchowne rozumienie solidarności prowadzi nieuchronnie do fałszywego rozumienia solidaryzmu, opierającego się tylko na systemie myślowym solidarności. Solidaryzm byłby w tym wypadku zrównany z „etyką społeczną” i „społeczną nauką moralną”, ujmującą „ład ludzkiej społeczności w postawie jeden za wszystkich i wszyscy za jednego”⁸

I. SOLIDARNOŚĆ ONTOLOGICZNA – ISTOTA I STAN FAKTYCZNY RZECZYWISTOŚCI BYTOWEJ

Model solidaryzmu, który w rzeczywistości jest „nauką o społecznym być” (eine Lehre vom gesellschaftlichen *Sein*), bywa fałszywie rozumiany jako „nauka o społecznym *powinien*” (Lehre vom gesellschaftlichen *Sollen*). Nell-Breuning podkreśla z naciskiem, że solidaryzm wpierw jako naukowe określenie „przedstawia filozoficzną naukę o społecznym bycie (metafizykę społeczną)”⁹, która „buduje na tej nauce o społecznym bycie także odpowiednią naukę o społecznym *chcieć* (etykę społeczną)”¹⁰ Hasło „jeden za wszystkich i wszyscy za jednego wyraża zatem stan rzeczy społecznego bytu, istniejący zupełnie niezależnie od nastawienia człowieka”¹¹ Do tego stanu rzeczy winny się dopasować „przekonania i sposób postępowania człowieka” Krytykom solidarystycznego modelu, zarzucającym, że jest to „system środka”¹², czyli „zbiór kawałków” indywidualizmu i kolektywizmu, Nell-Breuning odpowiada, że solidaryzm „nie jest ani czymś pośrednim, ani równoważnym”¹³ między projektem indywidualizmu, postrzegającym społeczeństwo jedynie jako sumę indywidualuów, a kolektywizmu, który indywidua

⁴ Tenze, *Subsidiarität und Solidarität*, w: Corman Gilbert Lottmann Werner, *Laßt sie Mensch bleiben im Betrieb. Neue Wege der gemeinsamen Sozialarbeit der Konfessionen*, Stuttgart 1960, s. 209.

⁵ Tenze, *Solidaritätsprinzip*, w: O. von Nell-Breuning, H. Sacher, *Zur sozialen Frage*, Freiburg 1949, 28 (*Wörterbuch der Politik*, Heft 3).

⁶ Tenze, *Subsidiarität und Solidarität...*, s. 209.

⁷ Tamże.

⁸ Tenze, *Solidarismus*, w: *Gesellschaftliche Ordnungssysteme*, hrsg. O. von Nell-Breuning, H. Sacher, (*Wörterbuch der Politik*, Heft 5), Freiburg 1951, s. 359.

⁹ Tamże: „philosophische Lehre vom gesellschaftlichen Sein (Sozialmetaphysik) darstellt”

¹⁰ Tamże: „auf dieser Lehre vom gesellschaftlichen Sein allerdings auch die entsprechende Lehre vom gesellschaftlichen Wollen (Sozialethik) aufbaut”

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 364.

¹³ „weder eine Vermittlung noch einen Ausgleich”, tamże, s. 365.

przedstawia tylko jako niesamodzielne członki społecznej całości. W solidarystycznej „trzeciej drodze” określa się „prawo budowy ludzkiej społeczności” przez pierwotną, tj. niedającą się głębiej wyprowadzić, właściwość odniesienia i więzi obu podmiotów, zarówno jednostki jako członka społeczeństwa, jak też i społeczeństwa jako całości, którego członkami są jednostki.

II. SOLIDARNOŚĆ JAKO ZASADA STRUKTURALNA SPOŁECZEŃSTWA

Podczas gdy Pesch w swym metafizycznym systemie postrzega zasadę solidarności jako etyczną zasadę i społeczne prawo wynikające z solidarności faktycznej i moralnej, Gundlach odróżnia w swym systemie wewnętrzną i zewnętrzną zasadę solidarności.

Nell-Breuning, jako uczeń ich obydwóch, rozwija zasadę solidarności jako prawo budowy i zasadę strukturalną społeczeństwa. Jawi się ona w wewnętrznej strukturze jako zasada bytu. Wynikająca z tej zasady solidarność stanowi zasadę prawa i rozwoju społeczności. Zasada solidarności „jako prawo budowy każdej ludzkiej społeczności” stanowi o tym, co społeczeństwo „wspiera i łączy w jego wewnętrznej więzi”¹⁴, i tym samym tworzy plan budowy społeczeństwa. Ponieważ zasada solidarności przedstawia wewnętrzną strukturę każdej ludzkiej społeczności, Nell-Breuning definiuje ją jako zasadę strukturalną¹⁵. Zasada solidarności jako prawo budowy społecznej i zasada strukturalna „dotyczy wprawdzie podstawy tego, co jest”¹⁶, opisuje ona wzajemne przyporządkowanie, odniesienie i zależność osoby oraz wspólnoty. Wzajemne odniesienie między jednostką jako członkiem wspólnoty i wspólnotą Nell-Breuning charakteryzuje jako „wspólnotowe powiązania” (*Gemeinverstrickung*) i „wspólnotową odpowiedzialność” (*Gemeinhaftung*). Ten „rzeczywisty stan rzeczy”¹⁷, który wyraża zasada solidarności, wyjaśnia Nell-Breuning za pomocą następującego przykładu: „Wszyscy płyniemy w tej samej łodzi, gdy łódź zatopi się, wszyscy idziemy na dno, osiągnięciu szczęśliwie cel, to wszyscy jesteśmy uratowani; co stanie się dla bezpieczeństwa szczęśliwej podróży łodzi, przyniesie wszystkim pasażerom korzyść, co zostanie zaniechane, zaszkodzi wszystkim; aby łódź doprowadzić do celu szczęśliwie, potrzebna jest współpraca wszystkich jej pasażerów; czynią lub zaniechają oni cokolwiek chcą, bez względu na bezpieczeństwo łodzi i doprowadzą w pewnych okolicznościach do jej zatopienia i tym samym własnego nieszczęścia. To nie są żadne etyczne postulaty, lecz zupełnie trzeźwe fakty; jeśli zostaną one właściwie rozpoznane, to wy-

¹⁴ Tamże, *Baugesetze der Gesellschaft...*, s. 15.

¹⁵ Tamże, s. 16.

¹⁶ Tenże, *Solidaritätsprinzip...*, s. 28.

¹⁷ Tenże, *Subsidiarität und Solidarität...*, s. 210.

nikną z nich moralne przykazania: przykazania, prawa i obowiązki dla kierownictwa statku, jak i prawa i obowiązki jego pasażerów”¹⁸

III. ODPOWIEDZIALNOŚĆ WSPÓLNOTOWA

Fakt, że sieć wspólnoty opisuje zależność jednostki od wspólnoty i odwrotnie – zależność wspólnoty od każdej jednostki – spowodowany jest tym, że „los każdej jednostki jest wpleciony w historię wspólnoty; podobnie nierozdzielne są losy wspólnoty wplecione w historię jej członków”¹⁹ Z tego „powiązania wspólnoty” wynika „wspólnotowa odpowiedzialność”, prowadząca do zaangażowania się członków społeczeństwa, „moralnie odpowiedzialnych”²⁰, w pomyślność bądź niedolę całej społeczności, jak i społeczności w los każdego jej członka. Hasło „jeden za wszystkich wszyscy za jednego”²¹ opisuje tę wzajemną zależność. Według Nell-Breuninga powiązania wspólnoty, na które składają się wzajemne związki losu wspólnoty i jednostki oraz wspólnotową odpowiedzialność, jak też wynikające stąd zobowiązania jednostki, są wzajemnie konieczne. Te więzy, czyli „powiązanie wspólnoty oraz wspólnotową odpowiedzialność w związku i wzajemną łączność między członkami jednej całości, określamy jako solidarność”²²

Zasadę solidarności określa się jako „zasadę bytu”²³ i „treść bytową”²⁴, ponieważ wskazuje ona na głębokie racje powiązania wspólnoty i wspólnotowej odpowiedzialności. Treść rzeczowa powiązań wspólnoty, która uzasadnia „moralno-prawną odpowiedzialność za wspólnotę”²⁵, ostatecznie może być wyprowadzona z bytowego stanu, ponieważ powiązania wspólnoty „swoją powód posiadają w bycie i istocie samego człowieka”²⁶ Zasada solidarności „jest zasadą bytu, tj. podstawą wypowiedzi, z której wynika, że człowiek jest takim, jakim go stworzył Stwórca. W ostateczności i najgłębszym wymiarze, jakim on jest”

IV. SOLIDARNOŚĆ METAFIZYCZNYM PRAWEM ROZWOJU WE WSPÓLNOCIE

Zdaniem myśliciela z Trewiru ta „zasada społeczno-metafizyczna”²⁷, stwierdza, że człowiek stworzony przez Boga jako „istota społeczna” jest ukierunkowany na życie we wspólnocie, ponieważ człowiek jest „istotą predyspo-

¹⁸ Tenże, *Solidarismus...*, 361.

¹⁹ Tenże, *Subsidiarität und Solidarität...*, s. 210.

²⁰ Tenże, *Baugesetze der Gesellschaft...*, s. 21.

²¹ Tenże, *Solidarismus...*, s. 359.

²² Tenże, *Subsidiarität und Solidarität...*, s. 210.

²³ Tenże, *Baugesetze der Gesellschaft...*, s. 22.

²⁴ Tenże, *Subsidiarität und Solidarität...*, s. 209.

²⁵ Tenże, *Baugesetze der Gesellschaft...*, s. 22.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tenże, *Solidaritätsprinzip...*, s. 28.

nowaną mocą swego istotnego uzdolnienia do społecznego współżycia”²⁸. Nell-Breuning, w przeciwieństwie do swego nauczyciela Gundlacha, który widzi ugruntowanie uspołecznienia (*socialitas*) w spełnieniu danej człowiekowi skończonej natury duchowej, wyraźnie akcentuje równowagę między indywidualnym i społecznym charakterem natury człowieka. Postrzega on człowieka jako „ens individuale”, ale równocześnie także jako „ens sociale”, jako istotę ukierunkowaną na współżycie i współdziałanie z innymi, która „swe własne spełnienie może odnaleźć dopiero w tym współżyciu”²⁹. Owo „społeczne istotowe przeznaczenie”³⁰ ukierunkowuje człowieka na społeczeństwo, które jest „podobnie niezbędne”. Poszczególne człowiek, który chce rozwijać swe dane mu przez Boga zdolności, „jako prawdziwie szanowane dobra i cele”, może je realizować tylko w ramach i z pomocą wspólnoty, ponieważ „przeznaczenie wskazuje człowiekowi tę drogę jako jedyną możliwość”³¹. Także wspólnota jest zdana w ostateczności na swe członki, „z których i przez które jedynie jest tworzona”³². Wspólnota może działać tylko przez siły, które drzemają w jej poszczególnych członkach i są do jej dyspozycji. Między jednostką i wspólnotą istnieje więc wzajemne przyporządkowanie. Jednostka musi, aby móc zrealizować zadany jej przez Stwórcę osobowy plan powołania, współdziałać we wspólnocie dla urzeczywistnienia wartości, które przyczyniają się dla rozwoju jej osobowości i które „życie ludzkie czynią wartościowym i w ogóle możliwym tylko we wspólnocie”³³. Z tej wzajemnej zależności wynika przyporządkowanie pomyślności jednostki w jej osobowej wartości w odniesieniu do wartości wspólnoty” Przez współpracę jednostek na rzecz wartości wspólnych przyczyniają się one do pomyślności członków tejże wspólnoty, ponieważ „wartości wspólne są zwrócone ku pełnemu rozwojowi osobowych wartości”³⁴. Hasło „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego” w świetle zasady solidarności jest sformułowaniem treści bytowej. Nell-Breuning wyjaśnia, iż z metafizycznej zasady solidarności wynikają „ontyczne” (*seinsmäßigen*) zachowania członków wspólnoty wobec wspólnoty i wspólnoty wobec członków” oraz niezbędne „moralno-prawne zobowiązanie”³⁵. Ponieważ zgodnie z zasadą neoscholastycznego tomizmu „agere sequitur esse”, co oznacza, że „porządek by-

²⁸ Tenże, *Solidarismus...*, s. 360.

²⁹ Tenże, *Sozialanlage des Menschen*, w: *Zur christlichen Gesellschaftslehre*, 37. Martinus G. Plattel (*Der Mensch und das Mitmenschliche*, Köln 1962, 6.), który podobnie jak Nell-Breuning stawia na pierwszym planie społeczne odniesienie człowieka: „Das Gemeinschafts-sein ist keine akzidentelle, nebensächliche Eigenschaft des Menschen, sondern gehört wesentlich zu ihm. Die ganze Person ist sozial, und das ganze Soziale ist personal... Die Beziehung zum anderen ist konstitutiv für die Person”

³⁰ O. von Nell-Breuning, Art. „Solidarismus”, 360.

³¹ Tamże.

³² Tamże, s. 362

³³ Tenże, *Subsidiarität und Solidarität...*, s. 210. Por. O. von Nell-Breuning, *Baugesetze der Gesellschaft...*, s. 22-26.

³⁴ Tenże, *Subsidiarität und Solidarität*, s. 210.

³⁵ Tamże. *Solidaritätsprinzip...*, s. 27.

towy jest decydujący dla porządku wartości”³⁶, winien się człowiek stosownie „zachowywać także jako istota społeczna, tzn. takim, jakim on jest w swej istocie”³⁷ Tylko ze społecznego charakteru bytu jednostki mogą być wyprowadzane moralne postulaty dla życia społecznego. W związku z tym, na podstawie społeczno-etycznej zasady wyprowadzonej z zasady metafizycznej solidarności³⁸, Nell-Breuning wyjaśnia znaczenie zasad: przedstawiają się one dla niego jako nośne podstawy, fundamentalne odkrycia i prawdy, które stoją na początku naszych rozważań lub naszego działania”³⁹ Zasada solidarności należy według niego do „pryncypiów, które wynikają bezpośrednio z istoty rzeczy, z natury i istoty człowieka”⁴⁰ Z tej zasady „wyprowadza się w pełni dalsze zasady z niej wynikające”⁴¹

Jako społeczno-etyczna zasada solidarność stanowi „prawo rozwoju”⁴² i „siłę rządzącą rozwojem”⁴³ ludzkiej społeczności. Człowiek, który poznał swe społeczne ukierunkowanie, musi zaangażować swoją wolę i zachowania

³⁶ Tenże, *Solidarismus*, s. 360.

³⁷ Tamże, O. von Nell-Breuning (tamże, s. 361) podkreśla, że solidaryzm domaga się aby, istotę lub treść bytową stanu rzeczy tak postrzegać jaką ona rzeczywiście jest, a przez to „móc wyprowadzić, dzięki właściwe odczytanym regułom bytu i postępowania, odpowiednie moralne prawa działań społecznych”. („den Wesens – oder Seinsverhalt, die Tatsachen so zu sehen, wie sie wirklich sind, und darum auch imstande zu sein, aus dem richtig erkannten Seinsverhalt die richtigen Verhaltensregeln, die zutreffenden sittlichen Gebote für das gesellschaftliche Handeln abzuleiten.”)

³⁸ W swoim przedłożeniu wyjaśnia Nell-Breuning zasadę solidarności w sposób następujący: „Das Solidaritätsprinzip ist also zunächst eine grundlegende Aussage über etwas, was *ist*. Erst an zweiter Stelle ist es auch eine Aussage über etwas, was sein *soll*. Es ist von Hause ein sozialmetaphysisches Prinzip, erst abgeleiteterweise ein sozialetisches Prinzip.” Nell-Breuning, „*Solidaritätsprinzip*”, 28

³⁹ O. von Nell-Breuning, *Baugesetze der Gesellschaft. Solidarität und Subsidiarität*, 28.

⁴⁰ Tamże, s. 29.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, s. 46. „Als Baugesetz der menschlichen Gesellschaft, sowohl als Strukturprinzip wie auch als Seinsprinzip, sagt das Solidaritätsprinzip etwas aus, das unabänderlich so *ist*. Aber darin erschöpft das Solidaritätsprinzip sich nicht. Es sagt zugleich auch darüber etwas aus, was sein oder werden *soll*. Es gibt eine Weisung, wie wir die menschliche Gesellschaft *richtig* bauen können und *darum* bauen *sollen*. Es führt uns zu der Erkenntnis, daß wir darauf angelegt sind, ja, daß unsere Natur uns dazu *drängt*, die Gesellschaft eben so und nicht anders zu bauen. Die menschliche Gesellschaft ist ja nicht etwa, wie ein Wohnhaus oder eine Kirche, einmal gebaut und damit fertiggestellt. Dieses Haus der menschlichen Gesellschaft muß vielmehr ständig weiter aus- und umgebaut werden; es erhält Einbauten, Anbauten und Ausbauten. Teile dieses Hauses können baufällig geworden sein und müssen niedergelegt werden. Die wachsende Menschenzahl macht es nötig, das Gebäude zu erweitern. So ist der Bau der menschlichen Gesellschaft weder etwas Totes noch etwas ein für allemal Abgeschlossenes; viel ähnlicher ist es einem lebendigen Organismus, und darum gelten in ihm auch Wachsturosgesetze ähnlich wie in einem Organismus. Statt Wachstumsgesetz können wir auch sagen *Entwicklungsgesetz*. Wollen wir wissen, wie der gesellschaftliche Organismus sich entwickelt, so fragen wir nach seinem Entwicklungsgesetz. Die Antwort auf diese Frage lautet: das Solidaritätsprinzip, das wir bereits als das Baugesetz der menschlichen Gesellschaft erkannt haben, ist ebenso auch ihr Entwicklungsgesetz.”

⁴³ Tamże, s. 47.

na rzecz odbudowy i kształtowania społeczeństwa, tak iż zasada solidarności, która w pierwszym rzędzie jest istotnie zasadą ontologiczną (duchowo przyjętej istoty lub treści bytowej), objawia się w skutkach również jako zasada etyczna (duchowo-moralna – kierunek dla woli)⁴⁴ Zasada solidarności stanowi drogowskaz duchowy dla kształtowania życia społecznego. Nell-Breuning zestawia zasadę solidarności rozumianą jako etyczną zasadę oczekiwań jednostki wobec wspólnoty i wspólnoty wobec jednostki, z zasadami prawa, które chcą pomyślność całości (dobro wspólne, *bonum commune*) „budujące jedność centrum wspólnoty”⁴⁵ postawić na pierwszym planie. Jako „zasada ładu organizacji lub każdej konkretnej społeczności, etyczna zasada solidarności odnosi się za pomocą prawa do regulowanej organizacji i porządku społecznego, okazując się bliższą „zasady prawa”⁴⁶, stawia żąda-

⁴⁴ O. von Nell-Breuning, Art. „*Solidarismus*”, 366. Nell-Breuning (*Baugesetze der Gesellschaft. Solidarität und Subsidiarität*, 47n) wyjaśnia: „Ist der Mensch so aus der Hand des Schöpfers hervorgegangen, daß der einzelne auf die Gemeinschaft, die Gliedgemeinschaft auf die sie umgreifende Gesamtgemeinschaft hingeordnet ist, aber ebenso umgekehrt, dann kann kein Zweifel daran bestehen, daß die Menschen nach Gottes heiligem Willen diesem in ihrem Sein grundgelegten Sachverhalt entsprechend sich zu verhalten haben. Die vernunftlosen Geschöpfe handeln so, wie es den vom Schöpfer in sie hineingelegten Seinsgesetzen entspricht; sie können überhaupt nur so und nicht anders handeln. Beim Menschen als Vernunft- und freiheitsbegabtem Geschöpf ist das anders. Das vom Schöpfer in ihn hineingelegte Seinsgesetz besagt nicht immer eine unausweichliche Notwendigkeit oder Zwangsläufigkeit, der er nicht zuwiderhandeln könnte; sehr oft bedeutet es eine Aufforderung an seine Einsicht und seine freie Selbstbestimmung, im Einklang mit seiner Natur zu handeln, als Mensch die Übereinstimmung mit dem Seinsgesetz seiner Menschennatur zu wahren. Das ist ein Gottesgebot, ein Gebot, das der Schöpfer in seiner Weisheit und Heiligkeit seinem vernunftbegabten Geschöpf auferlegt, ein *sittliches* Gebot, ein *ethisches Prinzip*. Die Bindung und Rückbindung, wie sie zwischen dem einzelnen und der Gemeinschaft besteht, sollen wir achten. Verantwortungsbewußt haben wir uns ihr gemäß zu verhalten – auch dann, wenn es uns im gegebenen Fall möglich wäre, selbstsüchtig oder eigennützig uns ihr zu entziehen, ihr zuwiderzuhandeln. Dieses sittliche Gebot wendet sich an jeden einzelnen von uns und *sagt ihm*: handle so, wie es dir als Glied der Gemeinschaft angesichts der Bindung und Rückbindung, in der du mit ihr stehst, geziemt. Es richtet sich aber auch an die Gemeinschaft, d.i. an diejenigen, die unmittelbar die Gemeinschaft gestalten oder namens der Gemeinschaft handeln, und gebietet ihnen: handelt so, daß ihr nicht nur die einzelnen kraft ihrer Bindung an die Gemeinschaft in Anspruch nehmt, sondern in jedem Augenblick ebensowohl euch auch der Rückbindung der Gemeinschaft an die einzelnen bewußt bleibt und der euch damit auferlegten Verantwortung gerecht werdet.”

⁴⁵ O. von Nell-Breuning, Art. „*Solidarismus*”, 363. Funkcję dobra wspólnego opisuje Nell-Breuning (tamże, s. 364) następująco: „Das Gemeinwohl ist... sozusagen (ein) organisatorischer und organisierender Wert. Es besteht in der Tauglichkeit der Gemeinschaft und aller ihrer Einrichtungen, den Gemeinschaftsgliedern dazu zu verhelfen oder doch die Möglichkeit zu bieten, durch Regen ihrer eigenen Kräfte zur höchsten Entfaltung ihrer Persönlichkeit, zum größten Reichtum an Persönlichkeitswerten zu gelangen. Dieser Reichtum an Persönlichkeitswerten besteht zwar zum sehr großen Teil aus Werten, die nur in der Gemeinschaft und durch die Gemeinschaft möglich sind, nichtsdestoweniger ist er, wie der Name 'Persönlichkeitswert' zutreffend zum Ausdruck bringt, kein Gemeinbesitz, sondern höchst persönlicher Reichtum jedes *einzelnen Gliedes* der Gemeinschaft.”

⁴⁶ Tamże, s. 367.

nia jednostce i wspólnocie „w imię prawa lub sprawiedliwości”⁴⁷ Ponieważ wspólnota pomiędzy ludźmi tworzona jest nie tylko „jedynie przez potwierdzenie wspólnych wartości”⁴⁸, zasada solidarności żąda od jednostek, członków życia społecznego, i społeczeństwa rozwinięcia wartości wspólnych i przez to tworzenia warunków dla realizacji osobowych wartości. Podczas gdy Gundlach wyniósł na pierwszy plan społeczną naturę ludzką, biorąc pod uwagę tylko częściowo dane nadprzyrodzone, celowość i konkretną społeczną rzeczywistość, Nell-Breuning, który czuje się zobowiązany do politycznej współpracy, stawia zasadę solidarności jako prawo rozwoju ludzkiej społeczności. Odnosi się ono przede wszystkim do odbudowy ładu, tzn. przebudowy struktur społecznych, i przez to odpowiada „wymaganiom prawa i sprawiedliwości”⁴⁹ Ponieważ zasada solidarności jako dynamiczne prawo rozwoju ludzkiej społeczności jest ukierunkowana „na porządek życia i zadowalający stan wspólnoty. Podział na wyrównawczą i prawną sprawiedliwość zakłada istniejący stan regulowany prawem uporządkowanego społeczeństwa, podczas gdy zasada solidarności odnosi się do dynamiki rozwoju ludzkiej społeczności i nazywa linie orientujące zapewnienie „godności człowieka”⁵⁰ i jego podmiotowości w życiu społecznym i gospodarczym. Dlatego Nell-Breuning określa, bazując na tej dynamice rozwojowej, sprawiedliwość „jako społeczną sprawiedliwość”⁵¹ Domaga się on, aby zasada solidarności, rozumiana jako prawo budowy i rozwoju ludzkiego społeczeństwa, była „urzeczywistniana w bycie (stan rzeczy) lub urzeczywistniana w stawaniu się (żądanie prawne)”⁵².

V. ZASADA SOLIDARNOŚCI JAKO PRAWO BUDOWY I ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA

Zdaniem Nell-Brauninga, liczne obszary życia, w których wartości wspólne są realizowane, powinny być uporządkowane odpowiednio do żądań zasady solidarności:

1. Chociaż obszar życia „rodziny ludzkiej” dotąd bardzo niedoskonale został rozwinięty, to jednak ludzkość przedstawia „prawdziwą społeczną

⁴⁷ O. von Nell-Breuning, *Baugesetze der Gesellschaft. Solidarität und Subsidiarität*, 49.

⁴⁸ O. von Nell-Breuning, Art. „Solidarismus”, 369. Nell-Breuning (tamże.) odrzuca „zdecydowanie jednostronne spirytualistyczne ujęcia”, ponieważ „zasady prawno-organizacyjne... są przynależne do wszelkiej ludzkiej społeczności jako jej istotne pryncypia formalne”. („derart einseitige spiritualistische Auffassungen... mit aller Entschiedenheit ab”, weil „das Rechtlich-Organisatorische... zu jeder menschlichen Gesellschaft als wesenhaftes Prinzip oder Formprinzip” gehört).

⁴⁹ O. von Nell-Breuning, Art. „Solidarismus”, 367.

⁵⁰ O. von Nell-Breuning, Art. „Personalismus”, w: *Gesellschaftliche Ordnungssysteme*, 347.

⁵¹ Tamże, s. 367nn.

⁵² „verwirklicht sein (tatsächlicher Zustand) oder verwirklicht werden (rechtliche Forderung)”. Tenze, *Baugesetze der Gesellschaft. Solidarität und Subsidiarität*, 58.

jedność”⁵³, nawet jeśli pewne obszary życia nie dysponują jeszcze odpowiednimi środkami prawa i władzy. Prawo rozwoju solidarności żąda „dla każdego człowieka w równy sposób”⁵⁴ zobowiązujących praw, np. kształt prawa narodów. Ponieważ powiązania wspólnoty i wspólnotowa odpowiedzialność między wszystkimi narodami świata wzrastają, należy stworzyć prawne mechanizmy lub instytucje⁵⁵, które będą zorientowane na ogólnoludzkie dobro wspólne”⁵⁶ Zasada solidarności domaga się w dzisiejszych okolicznościach pomocy dla rozwoju tych krajów, które są gospodarczo słabsze”⁵⁷ Nell-Breuning podkreśla, że zasada solidarności w szczególności odnosi się do „naturalnych wspólnot: rodziny i państwa”⁵⁸

2. Rodzina jako „wspólnota miłości i życia”⁵⁹ ma jako „wspólnota prawa”⁶⁰ ze względu na każdego członka rodziny „chronić równowagę więzi we wzajemnych odniesieniach”⁶¹. Każdy członek rodziny ma swe interesy realizować dla dobra rodziny. Rodzina zobowiązuje się „prowadzić do pełnej dojrzałości każdego jej członka”⁶².

3. Dobro wspólne łączy wszystkich obywateli państwa. Państwo, jego przedstawiciele i organy są zobowiązani do poszanowania dobra obywateli, ich wolności i samorządności. Także w odniesieniu do państwa zasada solidarności domaga się „podwójnego zorientowania i wzajemnej odpowiedzialności”⁶³

4. W interesie obejmującym zaspokojenie potrzeb, solidarność stawia na czele prawo rozwoju wszystkich gospodarujących jednostek „w powiązaniu z podziałem pracy, działalnością związków zawodowych i wymiany usług”⁶⁴, aby realizować porządek gospodarczy, który wszystkim członkom wspólnoty zapewni sprawiedliwy udział w wyprodukowanym towarze i umożliwi rozwinięcie swej osobowości.

5. Nell-Breuning twierdzi, iż zasada solidarności, głosząca „tę samą równowagę wzajemnej więzi”⁶⁵ między poszczególnymi podmiotami gospodarującymi i ich ciałem nadrzędnym w gospodarce światowej, domaga się, aby zagwarantować samodzielność gospodarek narodowych. Pomoc dla rozwoju przekracza wymiar ekonomiczny i ma na celu pełny rozwój wszystkich podarowanych przez Stwórcę człowiekowi nadprzyrodzonych darów i zdolności.

⁵³ Tamże, s. 72.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże, s. 59.

⁵⁷ Tamże, s. 72.

⁵⁸ Tamże, s. 60.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże, s. 61.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Tamże, s. 73.

⁶⁵ Tamże, s. 74.

Ma się do tego przyczynić „humanisme integral”⁶⁶, która jako jedno z zadań przedsiębiorstwa ma spowodować zaniechanie wszystkiego, co mogłoby szkodzić całości gospodarki. „Nieczyste współzawodnictwo, ograniczenie konkurencji i celowe prowadzenie konkurencji niszczącej”⁶⁷ wyklucza zasadę solidarności. Oto ujęcie ekonomii i polityki gospodarczej, które umożliwi przedsiębiorstwu „działanie z korzyścią i sukcesem dla siebie samego, dla zatrudnionych i ich klientów”⁶⁸.

6. Zasada solidarności domaga się od kierownictwa przedsiębiorstwa zaangażowania „dla bezpiecznego zachowania przedsiębiorstwa”⁶⁹ i dla „dobra i szczęścia zatrudnionych w przedsiębiorstwie ludzi”⁷⁰. Zobowiązuje kierownictwo przedsiębiorstwa do godnego traktowania człowieka, dobrej organizacji zakładu i troski o „uporządkowaną i zadowalającą współpracę wszystkich członków zakładowej jedności”⁷¹. Zatrudnieni mają się „wzajemnie szanować i chronić, zwłaszcza unikać wszelkich zaniedbań, przez które inni mogą być zagrożeni”⁷². Zasada solidarności kładzie na zatrudnionych odpowiedzialność, aby przedsiębiorstwa bez przeszkód mogły wnieść swój wkład do całej gospodarki.

7. Prawo rozwoju solidarności stawia, w odniesieniu do własności, w pierwszym rzędzie odpowiedzialność właściciela „za wspólnotę”⁷³. Ma na celu ustanowienie porządku społecznego, który respektuje indywidualną i społeczną funkcję własności. Porządek własności sprawia, że człowiek ma zagwarantowane prawo do posiadania własności i nie może dopuszczać „żadnych samowoli, przemocy znoszenia własności czy jej ograniczania, tak iż właściciel nie może już nim się cieszyć”⁷⁴. Zasada solidarności, będąca prawem rozwoju społeczeństwa, domaga się stałego dążenia do respektowania porządku własności, tj. orientowania się na indywidualne i społeczne funkcje własności.

KONKLUZJA

Kryteria wymienione przez Nell-Breuninga w odniesieniu do porządku życia społecznego, odpowiadają żądaniom zasady solidarności i kierują się na zapewnienie „godności osobowej człowieka”⁷⁵ w życiu społecznym i gospodarczym. Nell-Breuning próbuje działać ostrzej aniżeli Gundlach i domaga się zdecydowanie rozwoju zasady solidarności jako zasady społecznej, która

⁶⁶ Tamże, s. 73.

⁶⁷ Tamże, s. 75.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże, s. 76.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ O. von Nell-Breuning, Art. „Personalismus”, s. 347.

obejmuje wszystkich ludzi, i która gwarantuje ich podmiotowość w życiu społecznym i gospodarczym. Definiuje on zasadę solidarności jako „prawo rozwoju”⁷⁶ i jako „decydującą siłę rozwoju”⁷⁷ ludzkiej społeczności. Traktowana jako prawo rozwoju społeczeństwa zasada solidarności reklamuje odbudowę lub przebudowę społecznej gmachu, któremu jest dana struktura ładu dla umożliwienia jednostce rozwinięcia jej określonych możliwości. Wewnętrzne państwowe ugrupowania, które zmierzają do rozwinięcia partykularnych interesów, mogą się tylko wtedy usprawiedliwić zdaniem Nell-Breuninga, że kiedy są zorientowane na dążenie do własnych interesów, jest szansa na wzrost dobra wspólnego. Nell-Breuning odnosi to żądanie przede wszystkim do przedsiębiorstw gospodarczych. Zasada solidarności zobowiązuje państwo do troski o „dobro jego obywateli, którzy są wolni i samorządni, oraz zabrania ofiarowania, choćby jednego tylko obywatela państwa, molochowi Leviatana, władzy, wielkości lub państwu”⁷⁸

Nell-Breuning domaga się struktury federacyjnej, która najbardziej efektywnie gwarantuje „wolność i samorządność”⁷⁹ człowieka. Zgodnie ze społeczną sprawiedliwością i ukierunkowaną na nią zasadą solidarności, domaga się on zabezpieczenia podmiotowości człowieka w życiu gospodarczym i społecznym na płaszczyźnie globalnej. W obliczu faktu, iż „cała ludzkość tworzy jedność”⁸⁰, celem zasady solidarności jest „ogólnoludzkie dobro wspólne”⁸¹ należące się całej „ludzkiej rodzinie”⁸².

Rozwój tej powyżej przedstawionej myśli solidarności jako zasady społecznej, pojmującej całą ludzkość jako społeczną jedność⁸³, został podjęty w dokumentach nauczania społecznego Kościoła w latach 60.

⁷⁶ O. von Nell-Breuning, *Baugesetze der Gesellschaft. Solidarität und Subsidiarität*, s. 46.

⁷⁷ Tamże, s. 47.

⁷⁸ Tenże, *Baugesetze der Gesellschaft. Solidarität und Subsidiarität*, 61.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ Tamże, s. 58.

⁸¹ Tamże, s. 59.

⁸² Tenże, Art. „Solidarismus”, 371; tenże, *Baugesetze der Gesellschaft. Solidarität und Subsidiarität*, 58.

⁸³ Por. Art. „Solidarismus”, 371.

DAS SOLIDARITÄTSPRINZIP NACH OSWALD VON NELL-BREUNING SJ (1890-1991)

Zusammenfassung

Das Ziel des vorliegenden Artikels ist es, die bedeutende Lehre von Oswald von Nell-Breuning SJ (1890-1991), über das Solidaritätsprinzip darzustellen.

Nach seiner Auffassung drückt Solidarität zuerst den metaphysischen Sachzustand aus und hat nichts zu tun mit Moral, sondern ist Ausdruck der Allmächtigkeit Gottes. Sie ist etwas Ontologisches und Faktisches. Man kann sagen Solidarismus nach Nell-Breuning ist eine Lehre vom gesellschaftlichen Sein. Er sieht folgende Kriterien, die den Forderungen des Solidaritätsprinzips entsprechen zum Schutz der Personenwürde des Menschen, seiner Entwicklung im gesellschaftlichen und wirtschaftlichen Leben:

1. Die Menschheitsfamilie stellt eine wahre soziale Einheit dar, deshalb können wir über Gemeinschaftsverbindungen und -verpflichtungen (Menschenrechte) sprechen, was sich vor allem in besonderer Weise in den natürlichen Gemeinschaften: Familie und Staat ausdrückt.

2. Die Familie als Gemeinschaft der Liebe und des Lebens hilft und verpflichtet alle Mitglieder zur Entfaltung voller Reife.

3. Das Gemeinwohl verbindet alle Bürger des Staates. Auch im Bezug zum Staat sind alle Bürger zu gegenseitiger Verantwortung durch das Solidaritätsprinzip verpflichtet.

4. In der wirtschaftlichen Ordnung stellt das Prinzip das Recht zur Entwicklung für alle Individuen in den Vordergrund, was mit einem gerechten Anteil an den produzierten Gütern verbunden ist.

5. Auch in den Dimensionen der Weltwirtschaft verlangt das Prinzip nach Nell-Breuning die gleiche Ausgewogenheit der gegenseitigen Bindungen. Der Autor spricht von „humanisme integral“, das als eine der wichtigsten Aufgaben des Unternehmens verlangt, auf alles zu verzichten, was diesem Ziel entgegengesetzt ist.

6. Das Prinzip verlangt vom Unternehmer Handlungen zum Wohle und Glück aller Beschäftigten (Verantwortungsethik).

7. Es erinnert uns an die individuelle und soziale Funktion des Eigentums, d.h. das Solidaritätsprinzip wird als Entwicklungsgesetz und entscheidende Kraft zum Wachstum der Menschheitsfamilie definiert.